

EMOCJE W KONTEKŚCIE PODRÓŻY LITERACKICH ANDRZEJA STASIUKA NA WSCHÓD: SMUTEK, STRACH, NOSTALGIA

Tatiana Kanasz*

Abstrakt

Celem artykułu jest interpretacja literackich podróży na Wschód Andrzeja Stasiuka z perspektywy socjologii emocji. Refleksji poddano motywy podróży, eksplorowano nazwy uczuć, których Stasiuk używa w podróży na Wschód i emocje, które przypisuje Innemu oraz sposób ich wyrażania i kontekstualizacji. Wyobrażony oraz doświadczany Wschód jest przedstawiany w odniesieniu do smutku, strachu i nostalgii, co wpisuje się w kontekst przeżywania komunizmu oraz podróży do miejsc peryferyjnych, nieturystycznych. Wyniki badania motywują do wykorzystania literatury jako kulturowo istotnego źródła danych w odkrywaniu reguł odczuwania oraz reżimów emocjonalnych wyrażanych przez autora oraz bohaterów.

Słowa kluczowe: *socjologia, emocje, literatura, podróż, Andrzej Stasiuk, Wschód, reguły odczuwania*

EMOTIONS IN THE CONTEXT OF ANDRZEJ STASIUK'S LITERARY JOURNEYS TO THE EAST: SADNESS, FEAR, NOSTALGIA

Abstract

The aim of the article is to interpret Andrzej Stasiuk's literary journeys to the East from the perspective of the sociology of emotions. Motives of the journey, the names of feelings that Stasiuk uses in his journey to the East and the emotions he assigns to the Other, as well as the manner of their expression and contextualization were examined. The imagined and experienced East is presented in relation to sadness, fear and nostalgia, which fits in the context of experiencing communism and traveling to peripheral, non-touristic places. The findings motivate treating literature as a culturally significant source of data for exploring feeling rules and emotional regimes expressed by the author and characters.

Keywords: *sociology, emotions, literature, journey, Andrzej Stasiuk, East, feeling rules*

* Dr Tatiana Kanasz, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa, Polska
e-mail: tkanash@aps.edu.pl | ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7389-5683>

„Kiedyś podróż była tajemnicą i człowiek się żegnał, jakby miał nie wrócić.

Zwłaszcza podróż na Wschód”

Stasiuk 2016: 59

Wstęp

Emocje są ważne w kontekście literackim z powodów społeczno-kulturowych (literackiego konstruowania świata społecznego, tworzenia i odtwarzania swoistych reguł kulturowej wyobraźni na temat Innego). Ponadto dla socjologa interesujące są reguły odczuwania, ukazują one „wzory przynależności społecznej” (Hochschild 2012: 231).

Z kolei podróż umożliwia spotkanie z Innym, uruchamia poczucie swojskości lub obcości, a literacka podróż pozwala czytelnikowi współodczuwać oraz interpretować opisywane zdarzenia i sytuacje. Dzieła kultury popularnej przyczyniają się do „polityki uczuć”, czyli przypisywania konkretnych emocji odpowiednim praktykom kulturowym (por. Denzin 1990, Sawicka 2015: 186-187). Warto zauważyć, że nie tylko kultura popularna, ale także kultura wysoka, zawierająca ambitne teksty, w tym literackie reportaże podróżnicze, kształtuje kulturowe reguły postrzegania Innego. Zatem celem badania socjologicznego jest identyfikacja, opis i interpretacja kluczowych emocji i uczuć, kojarzonych w polskiej świadomości literackiej ze Wschodem.

Podróż na Wschód jest dla Polaków podróżą szczególną ze względu na historię oraz doświadczenie komunizmu. Podróż do krajów byłego ZSRR należy do turystyki niszowej, alternatywnej wobec masowej turystyki na Zachód (por. Horolets 2013). Kierunek wschodni częściej wybierają przedstawiciele klasy średniej. Jest on atrakcyjny dla dziennikarzy, publicystów, pisarzy, a także innych osób interesujących się kulturą sąsiadów.

Do takich osób należy Andrzej Stasiuk, współczesny polski prozaik i eseista, a esencją jego wschodniego imaginarium tworzą opiniotwórcze książki *Wschód* (2014) oraz *Osiółkiem* (2016). Autor porusza w swojej

prozie podróżnej wiele zagadnień ważnych społecznie, jak pamięć i tożsamość, życie na marginesie, awans społeczny, przemijanie. Literackie teksty pisarza mają charakter sensualistyczny: przywołują zapachy, kolory, smaki, dźwięki, uczucia. Zamiarem polskiego prozaika nie jest poszukiwanie prawdy, tylko pokazanie intersubiektywnego świata okrazonego wyobraźnią i zmysłowością własnych doświadczeń (Stasiuk 2015).

Pisarz traktuje podróż dwojako: dosłownie (podróż na wschód Polski, przez sąsiednią Białoruś lub Ukrainę do dalekiej Rosji, Mongolii, Chin, Tadżykistanu, Kirgistanu) oraz metaforycznie (jako wspomnienia z dzieciństwa i młodości lub jako doświadczenie przemijania). Podobnie czyni to z pojęciem Wschodu, oznaczającego z jednej strony określony obszar geograficzny, a z drugiej strony stanowiącego metaforę komunizmu.

W przypadku Stasiuka istotne jest, że znosi on częściowo podział na osi Wschód – Zachód, Wschodem dla niego jest nie tylko Rosja oraz inne kraje dawnego Związku Radzieckiego, ale również Polska. Implikuje to podwójne rozumienie wschodniości (por. Czapliński 2016). Zrozumieć Wschód Stasiuka pozwala perspektywa interdyscyplinarna, na pograniczu socjologii literatury, socjologii podróży oraz socjologii emocji. W podjętej w tym tekście analizie kluczowe jest podejście kulturowe w obszarze socjologii emocji.

Perspektywa badawcza – na pograniczu socjologii literatury, podróży i emocji

Socjologia od dawna interesuje się literaturą. Już w roku 1934 Florian Znaniecki docenił literaturę jako źródło materiału socjologicznego. „Osobiste doświadczenie i obserwacja stanowią najgłębsze podstawy wszelkiej wiedzy, ostateczne kryteria ważności wszelkich ogólnych koncepcji oraz praw. I bez wątpienia w dziełach literackich zawiera się tyle samo dobrej obserwacji oraz uważnych opisów danych społecznych, co w pracach o charakterze naukowym” (Znaniecki 2008: 226). Podkreślał zarazem, że uczoney może korzystać z danych literatury tylko pomocniczo.

Z kolei Jakub Karpiński (1992: 69) celnie zauważał, że analiza dzieła literackiego w kategoriach świadomości społecznej czyni to dzieło „jednym z przejawów świadomości grupy lub epoki, odsyła do czegoś, co jest współczesne powstaniu dzieła, i co znajduje się poza dziełem”¹.

W nawiązaniu do problematyki Wschodu jako społeczno-kulturowej rzeczywistości można powiedzieć, że teksty Andrzeja Stasiuka stanowią jeden z przejawów polskiej świadomości o Wschodzie jako przestrzeni uwikłanej w doświadczenia radzieckie. Każde doświadczenie ma wymiar nie tylko poznawczy, ale także emocjonalny. Oznacza to, że literackiej narracji o Wschodzie towarzyszą określone emocje, które przyciągają lub odpychają autora / narratora oraz czytelnika. Jedną z zasług Stasiuka było „odczarowanie wstydu w mówieniu o polsko-rosyjskich związkach” (Czapliński 2016: 138) w eseju podróży *Wschód*. Ponadto w obrazie Wschodu, przedstawianego na kartach książek Stasiuka, dominuje narracja skupiona na codzienności (por. ibidem: 90).

W bogatej polskiej tradycji literackiej Czapliński wyróżnił trzy sposoby przedstawiania Rosji: „poetykę wizytacji” z wpisanym większym poczuciem dystansu wobec Rosji (i imperium) oraz krytyki z perspektywy demokratyczno-liberalnej, „poetykę zbieractwa uczestniczącego” z bliskiej perspektywy codziennych doświadczeń oraz „poetykę fingowania”, która tworzy obraz Rosji jako „niegotowej rzeczywistości” (ibidem: 90).

Druga perspektywa historycznie stała się przełomowa, a opisywana rosyjska codzienność okazała się bliska codzienności Polski z okresu transformacji (ibidem). Zogniskowanie uwagi Stasiuka na codzienności pozwoli spojrzeć na emocje oraz ich rolę w poznawaniu Wschodu.

Anna Matuchniak-Krasuska (2011: 250) podsumowując rozważania na temat emocji w sztuce, odnotowuje szczególną rolę socjologii: „Zadaniem socjologii byłoby wskazywanie miejsc, okoliczności, podmiotów i przedmiotów emocji, a także gromadzenie ‘świadectw emocji’, podobnie jak gromadzi ‘świadectwa odbioru sztuki’ (filmy o artystach, relacje

¹ Do podobnej perspektywy odczytania dzieła literackiego na gruncie socjologii odnosił się Marcin Dębicki (2012).

bliskich im osób, publiczne wypowiedzi artystów, ich zapiski, dzienniki, pamiętniki, listy, autobiografie i biografie)”.

W dziele literackim szczególną rolę odgrywają emocje: autora, bohaterów utworu, jak również czytelników. Emocje są wyrażane bezpośrednio lub pośrednio. W pierwszym przypadku autor używa określonych nazw tych emocji. Druga opcja obejmuje sposób prowadzenia narracji oraz charakter opisywanej rzeczywistości, tworząc afektywny obraz dzieła literackiego. Emocje mają nie tylko podłoże biologiczne, lecz także społeczno-kulturowe, a w tekście literackim przyjmują one charakter dyskursywny. Język „jest niezbędny do konstruowania i kulturowego doświadczania emocji” (Binder, Palska, Pawlik 2009: 10).

W perspektywie socjologicznej emocje są zjawiskiem społecznym i symbolicznym (Hałas 2001). Bada się je w kontekście interakcyjnym, czyli, w przypadku podróży, w sytuacji spotkania z Innym. „Emocje jako zjawiska interakcyjne występują z innymi w stosunkach zarówno o charakterze konfliktu, dominacji, jak i solidarności. Poczucie jaźni (*self-feeling*) rozwija się w konwersacji i jest konstytutywne dla doświadczenia emocjonalnego” (ibidem: 91). Dla przedstawicieli interakcjonizmu symbolicznego szczególnie interesujące są emocje społeczne, nazywane także sentymentami. W kontekście podróży, w spotkaniu z Innym, istotne jest uczucie swojskości i obcości (por. Podemski 2005).

Wojciech Pawlik (2009) zwraca uwagę na komunikacyjny model dzieła literackiego, a więc konieczności przyjrzenia się autorom, ich dziełu oraz odbiorcom. W przypadku Stasiuka warto dociekać motywów jego podróży na Wschód, sposobów literackiego opisu zapośredniczonego przez używane emocje. Poznanie punktu widzenia czytelnika jest możliwe między innymi poprzez zgłębienie publikowanych recenzji, społecznych oraz literaturoznawczych interpretacji.

Literatura korzysta z emocji, posługując się wieloma technikami. Katarzyna Sadowska-Dobrowolska (2010: 43) pisze o trzech technikach badania emocji w tekście:

- 1) badania samych nazw uczuć i ich konceptualizacji;

2) badania sposobów (werbalnego i niewerbalnego) wyrażania uczuć;

3) badanie sposobu mówienia o emocjach.

Interesujące są nazwy emocji i uczuć, których narrator Stasiuka doświadcza i używa w podróży na Wschód oraz które przypisuje Innemu, istotne są sposoby ich wyrażania oraz kontekstualizacji. Postawione pytania badawcze oscylują wokół następujących zagadnień: Jakie są motywy podróży Stasiuka na Wschód? Do jakich emocji odwołuje się narrator w kontekście podróży na Wschód? Jak te emocje nazywa? W jaki sposób traktowany jest opisywany świat podróży? Czy Wschód jest postrzegany stereotypowo jako kierunek, wywołujący lęk? Czy w doświadczeniu Wschodu jest jakaś nadzieja? W jaki sposób ukazane są emocje Innego?

Przedmiotem analizy są przede wszystkim relacje z podróży, a nie rodzinne wspomnienia autora, aczkolwiek w książce *Wschód* często relacje z podróży przeplatają się z relacjami osobistych wspomnień Stasiuka. Autor wielokrotnie zmienia relacje czasoprzestrzenne: raz opowiada o swojej podróży, a raz zanurza się we wspomnieniach. Wschód realny miesza się z wyobrażonym, przeszłość przeplata się z teraźniejszością oraz myśleniem o przyszłości.

Podróżowanie jest aktywnością, która wymaga odwagi, trudu, wysiłku. Niewielu decyduje się na daleką i długą podróż w ogóle, a już tym bardziej w podróż na peryferia, do miejsc zaniedbanych lub zapomnianych. „Przeciętny człowiek nie jest specjalnie ciekaw świata. Ot, żyje, musi jakoś się z tym faktem uporać, im będzie go to kosztowało mniej wysiłku – tym lepiej. A przecież poznawanie świata zakłada wysiłek, i to wielki, pochłaniający człowieka” (Kapuściński 2008: 194).

Jak trafnie zauważa Przemysław Czapliński (2016: 10-11), „Z podróży do obcych krajów przywozimy nie tyle pamiątki i zdjęcia, ile wyobrażenia, zazdrości, tęsknoty, pomysły i przykłady zmian”. Popularność wśród czytelników zdobywają relacje z podróży, w tym literackie. Narracje z podróży, jak również ich odniesienie do własnej biografii

stanowią elementy wyobraźni turystycznej (Wieczorkiewicz 2008: 169-170)².

Ponadto literackie opisy podróży są częścią wyobraźni kulturowej. Można również odwołać się do socjologicznej teorii władzy–statusu Theodora Kempera (2005), według której nadawanie statusu wiąże się z emocjami pozytywnymi (satisfakcją, szczęściem lub zadowoleniem). Zatem czytelnik poznający relacje z cudzych podróży nabywa status osoby wiedzącej, co sprzyja doświadczeniu emocji pozytywnych.

Andrzej Stasiuk wskazuje na jeszcze inny powód zainteresowania się cudzym doświadczeniem, czyli na wspólnie podzielany ludzki los: „Spotykamy się, by wysłuchiwać swoich niedoskonałych, ułomnych opowieści. Nie mamy innych. Wsłuchujemy się, szukając w cudzej mowie okruszków własnego życia, będąc jednocześnie pewni, że go nie znajdziemy, że to utopia, że naiwność” (Stasiuk 2013: 165).

Motywy podróży na Wschód w literackich tekstach Andrzeja Stasiuka

„Życiem jest dla mnie spotkanie umysłu, zmysłów, wrażliwości, pamięci ze światem.

Spotkanie tożsamości z rzeczywistością. Po prostu doświadczenie”

Stasiuk 2013: 162

Na początku warto poruszyć pytanie o motywy podróży na Wschód. Stasiuk jest postrzegany jako wędrowiec, „włóczęga bez celu” (Cobel-Tokarska 2012: 74), „ukazuje bowiem nomadyczny wymiar istnienia, człowieka w ruchu, który jednak wraca do miejsc ważnych, ale też podróżuje na Wschód w celu przepracowania komunizmu” (Mazur 2020: 325).

² Definiując pojęcie wyobraźni turystycznej Anna Wieczorkiewicz (2008: 169-170) pisze: „Chodzi tu o skłonność do pewnego trybu wizualizowania obszarów leżących poza przestrzeniami rutynowej codzienności, do kojarzenia tych wizji z określonymi zespołami sensów, a następnie odnoszenia owych całości do własnej biografii – tej aktualnie przeżywanej, minionej lub tej, którą się projektuje. Wyobraźnia turystyczna w sposób immanentny wiąże się z całokształtem życia społecznego, a nazwać ją można turystyczną wyłącznie dlatego, że istnieje w kontekście zespołu praktyk społecznych określanych tym mianem”.

Taki obraz przedstawiają zacytowane badaczki społeczne. Na motyw podróży na Wschód jako konfrontacji z własną tożsamością społeczną zwraca uwagę między innymi Marcin Dębicki (2016: 181), który dostrzega swoistą ewolucję w twórczości analizowanego pisarza: od pomijania Rosji w jego rozważaniach dotyczących Europy po uczynienie z niej przedmiotu refleksji. Również Andrzej Stasiuk w swojej prozie oraz wywiadach odwołuje się do podobnych kontekstów. Podróżuje w celu poznania własnych emocji i myśli, przywołuje uczucie tęsknoty za przeszłością. Przypomina to postać Herodota.

„Herodot z zapalem i zachwytem dziecka poznaje swoje swiaty. Jego najwazniejsze odkrycie – ze jest ich wiele. I ze kazdy jest inny. Kazdy wazny. I ze trzeba je poznac, bo te inne swiaty, inne kultury to sa zwierciadla, w ktorych przegladamy sie my i nasza kultura. Dzieki ktorym lepiej rozumiemy samych siebie, jako ze nie mozemy okreslic swojej tozsamosci, dopoki nie skonfrontujemy jej z innymi” (Kapuściński 2008: 192).

Wschód jest figurą paradoksalną, składającą się z elementów swojskości i obcości, a podróż na Wschód domaga się nieustannego uzasadnienia. Stasiuk wielokrotnie zadaje pytanie o motyw własnej podróży, zdradza początkową niechęć wyjazdu do Rosji, aż w końcu przekonuje się do obrania wschodniego kierunku, wskazuje na potrzebę refleksji nad własną tożsamością³.

Przytoczę dwa fragmenty ze *Wschodu*, które pomagają zrozumieć powody zainteresowania się pisarza omawianą tematyką.

„W dwa tysiące szóstym pierwszy raz pojechałem do Rosji, ponieważ chciałem zobaczyć kraj, w którego cieniu upłynęły mi dzieciństwo i młodość. Chciałem również zobaczyć duchową ojczyznę mojego pegeeru” (Stasiuk 2014: 20).

W drugim fragmencie czytamy kolejne literackie uzasadnienie wyboru kierunku na Wschód:

³ Anna Stryjakowska (2012) zwraca uwagę na ewolucję obrazu Rosji w prozie Andrzeja Stasiuka. Autor próbuje zrozumieć rosyjską mentalność, zwalczać stereotypy wobec Rosjan. Jednak, jak zauważa autorka, nie zawsze to się udaje ze względu na przywiązywanie pisarza do własnej kultury.

„Ponieważ byłem dzieckiem komunizmu, ponieważ mój wuj w szufladzie wśród wentyli, klap cążków i korkownic trzymał legitymację partyjną. Rosja była źródłem, ale to Chiny miały stać się falą, która zaleje świat. Dlatego musiałem tam pojechać, żeby zobaczyć, w co zamienia się komunizm, którego byłem dzieckiem. Po prostu jego koniec w moim kraju wydawał się zbyt błahy i banalny, by mogła z tego powstać jakaś opowieść. Musiałem się przekonać, że moja historia jest fragmentem czegoś większego” (ibidem: 213-214).

Motyacją podróży do Chin jest doświadczenie komunizmu oraz poszukiwanie przyszłości.

„Same Chiny ciekawiły mnie umiarkowanie. Były za stare, zbyt skomplikowane, by szczerze się nimi zainteresować. Przerastały mnie pod każdym względem, ale zdradzały mi moją przyszłość. Były najstarsze na świecie i dlatego najlepiej wiedziały, co się stanie” (ibidem: 235).

Motyw uzasadnienia podróży na Wschód (a nie na Zachód) pojawia się również w kolejnej książce Andrzeja Stasiuka – *Osiółkiem*.

„Jaki tam Zachód? W Toskanii zdychałem z nudów od całej tej kultury i starodawności. Nad Amu-darią przygniatało mnie niebo bez końca, upał, znużenie i marzyłem, żeby to wszystko już się skończyło. No ale na pustyni **czułem chociaż coś w rodzaju grozy** [to i wszystkie wytłuszczenia w kolejnych cytatach z prozy Andrzeja Stasiuka – T.K.], a we Włoszech nie czułem nic. Jakbym oglądał album, film albo folder. Nie chciało mi się niczego zapamiętywać” (Stasiuk 2016: 130).

Dla prozaika to Wschód jest ciekawy (i groźny). Organizowanie podróży wymaga wielu przygotowań, których autor wyraźnie nie lubi. Etap przygotowań do drogi jest pełen napięcia, trwogi, żeby nie zapomnieć o czymś ważnym, żeby ze wszystkim zdążyć na czas. Istotnym elementem przygotowań są działania związane z ubieganiem się o wizę (np. do Rosji, Kazachstanu), wypełnieniem odpowiednich formularzy, wskazanie celu podróży, miejsc pobytu.

„W ogóle się **czujesz jak przestępca**. Jakbyś chciał zakraść, wjechać na lewo, coś im tam ukraść, wynieść z tych ich krajów, do których nie jeździ

nikt poza kierowcami tirów, księżmi i paroma plecakowcami. Czujesz się, jakby ci robili łaskę, że cię w ogóle wpuszczą na te swoje bezludzia porośnięte krzakami i zasypane piachem” (ibidem: 12).

Wykorzystane porównania nadają opisywanej podróży dramatycznego charakteru. Odczuwanie zgrozy wskazuje na strach, a ironiczne porównanie z przestępcą odnosi się do poczucia winy.

Uzasadnienia celu podróży narratora-bohatera oczekują urzędnicy, celnicy, ale również mieszkańcy w prowincjonalnych wschodnich miasteczkach i na wsi. Pytanie o cel podróży jest frustrujące dla narratora, ponieważ dla niego liczy się sama podróż-wędrówka. Zatem w odpowiedzi na pytanie mieszkańców odwiedzanych terenów peryferyjnych, czy się zgubił, odpowiada twierdząco.

Dla uwiarygodnienia swojego pobytu na Wschodzie Stasiuk odwołuje się do pewnych strategii komunikacyjnych oraz reguł odczuwania, manipuluje wrażeniem: podkreśla „miłość do Rosji” (od której jednocześnie się dystansuje w *Osiółkiem*, zwłaszcza w kontekście relacji rosyjsko-ukraińskich), odgrywa rolę turysty. Snuje opowieść o realnych i fikcyjnych zdarzeniach-spotkaniach, w których trzeba ponownie uzasadniać swój pobyt na prowincjonalnym, raczej nieturystycznym Wschodzie. W *Osiółkiem* podróż odbywa się samochodem, a pisarz planuje dojechać daleko, czerpiąc satysfakcję z prowadzenia samochodu (na zmianę ze znajomym Z., który się zna na naprawach samochodu i znakomicie mówi po rosyjsku, co jest pomocne w podróży w obranym kierunku):

„Pojechać najdalej, jak tylko się da, i wrócić. Niespecjalnie się przejmując, dokąd właściwie się jedzie. Gdzieś do Azji. (...) Żeby się kawał świata przesunął za oknem. Żeby obce powietrze wpadało przez opuszczoną szybę. Żeby nieznaną kurz się zbierał. Żeby nie było wiadomo, jak to się skończy” (ibidem: 33).

Poszukiwanie nowych przeżyć oraz odniesienie do „bezkresu przestrzeni” towarzyszy ciekawości podróżnika.

„Podobało mi się w Azji. Byłem niby Europejczykiem, ale mi się podobało. Miała rozmach. Rodzaj nieskończoności, której brakowało rozgadanej i dygresyjnej Europie. Z rozkapcianego siedzenia osiołka mogłem sobie wyobrazić, że w końcu zajadę na kraniec ziem” (ibidem: 166-167).

Andrzeja Stasiuka interesują przede wszystkim kulturowe peryferie niż centra, miejsca zaniedbane oraz znajdujące się daleko. Interesują go także obszary pogranicza, jak pomiędzy Rosją a Chinami, Mongolią a Rosją, Polską a Ukrainą. Na Wschód pcha go „ciekawość podszyta strachem” (ibidem: 43). Stasiuk wielokrotnie jeździł na postsowiecki Wschód: do Rosji, Ukrainy, Mołdawii.

„Wieloznaczna uroda tamtych stron jest pociągająca i działa na wyobraźnię. Można to nazwać podróżami w poszukiwaniu wzgardzonego dziedzictwa. To zawsze ciekawsze niż poszukiwanie dziedzictwa wymagowanego. No więc jeżdżę z oddaniem. **Dobrze się tam czuje. Przeszkadza jedynie nieustanna i ponura obecność władzy.** Zwłaszcza tej mundurowej” (Stasiuk 2018: 47).

Zatem w motywach podróży na Wschód wybrzmiewa nuta ciekawości okraszona strachem, poszukiwanie tożsamości w konfrontacji z przeszłością.

W trakcie podróży narratora interesuje minione, atrybuty radzieckiego świata stają się ciekawe. W dwóch literackich podróżach na Wschód są różne trasy oraz środki lokomocji. W pierwszej pisarz jedzie pociągiem przez Białoruś, a drugą odbywa samochodem przez Ukrainę.

„Od Włodawy można już wyobrazić sobie Białoruś – nieznaną i niepokojącą. Zamkniętą na głucho bramę Wschodu. To zawsze działa na wyobraźnię: niby na wyciągnięcie ręki, ale ot tak nie wjedziesz, nie wstąpisz na chwilę. Krajobraz ten sam, ludzie podobni, Bug bardziej spaja pejzaż, niż go rozkrawa, ale jakiś mrok się tam skrapla” (ibidem: 6).

W swojej podróży przez Ukrainę Andrzej Stasiuk ukazuje kontrasty „kraju wojennego”, wskazuje na bliskość kulturową opisywanego kraju tranzytowego. „No więc trochę mnie wkurzała ta Ukraina ze swoją bliskością, pobratymstwem i że mniej więcej wiadomo, o co z nią chodzi.

Niby się wyjechało, a zarazem nie bardzo. (...) A teraz myk i już. Bez wizy nawet” (Stasiuk 2016: 35). Największą ciekawość pisarza-podróżnika budziła jednak Rosja, upadek imperium.

Wschód jako poczucie klęski oraz strachu

W analizowanych tekstach literackich jednym z wyrazistych ujęć Wschodu jest poczucie tragizmu oraz klęski. Są to subiektywne odniesienia narratora, wykorzystujące hiperbole, porównania, metafory. Dostrzec tu można pewną ambiwalencję, ukazującą zamiłowanie autora do opisu upadających peryferii oraz imperium. Narrator pisze o sobie: „Byłem luzerem i kochałem schyłek. Podobała mi się **klęska na kosmiczną skalę**” (Stasiuk 2014: 180).

Wschód zobrazowany jest bardzo dramatycznie w kontekście upadku komunizmu, życia na peryferiach. Warto odnieść się do fragmentów *Wschodu*, na przykład opisu domów w Kosz-Agaczu: „Te domy były **tragiczne**. Jakby sama natura je tu cisnęła, zaryła w ziemię, by potem wolno, nieubłaganie zetrzeć na szary pył” (ibidem: 183). W kolejnym fragmencie autor przywołuje poczucie klęski w odniesieniu do Rosji: „Kiedy w Bracku deszcz padał na pokruszony beton, na zardzewiały metal i na poszarzałe szkło, pojąłem, że **tutaj, w tym kraju, wszystko jest przesiąknięte klęską na skalę, o której nie mamy pojęcia**” (ibidem: 185).

Upadkowi imperium towarzyszy rozmycie tożsamości mieszkańców: „Czy w ogóle można być obywatelem Rosji w podobny sposób, jak się jest obywatelem Polski, Francji, Węgier czy nawet Europy? **Czy można czuć odpowiedzialność albo w ogóle związek z tym, co wyrabia twój kraj – kraj o długości dziewięciu tysięcy kilometrów?**” (ibidem: 150). W tym miejscu narrator wykazuje postawę współczującą wobec mieszkańców peryferii Rosji, których przeciwstawia rządzącym elitom, używając metonimii kraju.

W podróży na Wschód kluczową regułą odczuwania jest strach. W eseju *Córka strachu z Kronik beskidzkich i światowych* Andrzej Stasiuk (2018: 54) nazywa tak przemoc władzy wobec ludzi w postsowieckich krajach Wschodu. Strach pojawia się „przed wszechobecną władzą” w podróżach do byłych republik radzieckich. Przytoczę kilka fragmentów książki *Wschód*:

„Prowadnik rozdawał zafoliowaną pościel. Na folii było napisane, że wolno otwierać tylko w jego obecności, a my jak dzieci od razu trzask, trzask i sobie popodścielaliśmy. Potem **zdjął nas strach**, że jednak zrobiliśmy coś złego. **Zwyczajnie baliśmy się tej wszechobecnej władzy**, tych okrągłych czap, pagonów, dystynkcji, jakichś blaszek poprzyczepianych, poprzyszywanych do koszul” (Stasiuk 2014: 131).

Autor używa emocji strachu w odniesieniu do grupy podróżnych w pociągu rosyjskim, a następnie uogólnia obiekt strachu, pisząc o strachu przed władzą.

Motyw strachu pojawia się jako naturalna reakcja na totalitarną władzę imperium, na podporządkowanie jednostki i ograniczaniu jej wolności.

„Nie bałem się w Irkucku, nie bałem w Ułan Ude, nigdzie się nie bałem, tylko w Czycie. Centrum było imperialne, topornie monumentalne i wiał przez nie gorący wiatr. W półmroku toczyło się jakieś życie (...). Całą kilkusetmetrową pierzeję placu zajmowało dowództwo Syberyjskiego Okręgu Wojskowego. To oni w razie czego mieli powstrzymać Chiny. W ich cieniu żyło miasto” (ibidem: 138).

Lęk narratora-podróżnika z Polski pojawia się przy kontrolach granicznych. Zacytuję fragment książki *Wschód* dotyczący przejścia granicznego z Mongolii do Rosji:

„Pomyślałem idiotycznie, że zaraz skonfiskują mi nóż, który miałem w plecaku, że cały kraj po tamtej stronie jest jak wielki samolot albo okręt i że **boją się obcych**, więc odbierają noże, zapalniczki, aparaty fotograficzne, książki wydrukowane łacinką, notesy, wszystko. A potem przyszło mi do głowy, gdy już było po tej rozpaczliwej kontroli i wychodziliśmy z powrotem w chłód, że **w takim wielkim kraju to jednak wszyscy**

jakoś obcy. Bo przecież nie da się tego zamieszkać po ludzku, oswoić, być stąd. Albo musieli mieć na to jakiś sposób nieznanym innym ludziom” (ibidem: 175-176).

Użyto tu ironii oraz umiejscowienie podróżnika w roli obcego. Ponadto poczucie obcości odniesiono do mieszkańców Rosji.

Reguła odczuwania strachu w związku z rolą podróżnika jako obcego kulturowo (i ideologicznie) pojawia się także w innych sytuacjach. Strach był odczuwany przez narratora także w Chinach, gdzie trzeba było opuścić hotel w środku nocy. O poczuciu strachu czytelnik dowiaduje się z kontekstu: „Był środek nocy, ciemne miasto i **gigantyczne państwo przeciwko nam, białym przybłędom**. Państwo, które bez ceregieli zabijało tysiące swoich obywateli strzałem w tył głowy, by potem handlować kawałkami ich zwłok. Nie było nam do śmiechu (...)” (ibidem: 239). Tu ponownie wykorzystano literackie zabiegi do udramatyzowania sytuacji, a strach wpisano do wyobraźni narratora-podróżnika.

W książce *Wschód* strach nie powodował krzywdy ze strony mieszkańców odwiedzanych miejsc w Rosji czy Chinach. Odwrotnie, w przypadku chińskiego hotelu podróżnicy spotykają się z życzliwością policji, która ostatecznie pozwala im zostać na noc. Inaczej jest w przypadku książki *Osiółkiem*, która kończy się barwnym opisem spotkania z policją w związku z przekroczeniem prędkości na drodze. Strach narratora przed przedstawicielami władzy mundurowej miesza się z poczuciem walki o godność i wolność. Motyw strachu pojawia się ponownie na punktach granicznych, ale także w dalszej podróży.

„Jezu, jak ciemno było w tej Rosji. Coś tam się świeciło w dali, ale pruliśmy czarnym asfaltem, na nic się nie oglądając. **Żeby jak najdalej wjechać, jak najgłębiej, żeby o nas zapomnieli, żeby się zgubić jak igła w ruskim stogu siana. Mogli się przecież rozmyślić. Mogli kogoś za nami wysłać. Oni wszystko mogli**” (Stasiuk 2016: 43).

Strach motywuje do szybkiej jazdy, ucieczki. Jest motywem eksponowanym. Jest to strach przed autorytarną władzą, skorumpowaną policją.

Remedium na strach w doświadczeniu podróży na Daleki Wschód jest ukojenie w kontakcie z przyrodą: „I żadnego lęku. Gdzieś była Rosja, gdzieś były Chiny. Leżałem w mroku, w samym środku nocy, wewnątrz bezkresnej przestrzeni. Była bezpieczna, tylko trochę chłodna” (Stasiuk 2014: 161).

Smutek, nostalgia, melancholia

Andrzej Stasiuk eksponuje smutek w kontekście klęski Wschodu. Smutek jest emocją zwróconą ku przeszłości. „Smutek jest spokrewniony z żalem, depresją, skrucą, ubolewaniem, które implikują jakąś zmianę orientacji ku wewnątrz” (Oatley, Jenkins 2003:257). Stasiuk często używa w opisach odwiedzanych peryferii Wschodu szarego koloru, który wywołuje u czytelnika poczucie ponurości. Smutek ma różne barwy oraz odcienie. W opisie Krasnokamieńska smutek wysuwa się na pierwszy plan: „Smutek, upał i beton” (Stasiuk 2014: 145). Rosja kojarzy mu się z dużym smutkiem, ta emocja jest podkreślana za pomocą hiperbolizacji. „Wszystko było po prostu większe. Większe przestrzenie, większy syf, **większy smutek** i większe pretensje. **Czułem się trochę jak w domu, który raptem spuchł do monstrualnych rozmiarów**” (ibidem: 126).

Smutek Wschodu jest kulturowym klisze, pojawiającym się wcześniej w innych tekstach ukazujących Rosję. Stasiukowi w podróży towarzyszy książka rosyjskiego pisarza Andrieja Płatonowa *Wykop*, w której opisane są podobne odczucia: „powszechny smutek istnienia i melancholia daremności” (ibidem: 124). W innym miejscu *Wschodu* Stasiuk cytuje słowa Wiktora Jerofiejewa o przyrodzie rosyjskiej, która „pachnie smutkiem” (ibidem: 132).

Socjolog Edmund Lewandowski (2005: 311) na podstawie literatury pięknej także uznaje za typowo rosyjskie „smutek i zadumę”. W literackiej podróży *Osiółkiem* ponownie pojawia się nawiązanie do smutku jako typowej emocji obrazowania Wschodu. „(...) kraj był większy,

prześnięty smutkiem jak deszczem i mniej więcej wiedziałem, o co w nim chodzi.” (Stasiuk 2016: 56).

Jednak Wschód to nie tylko poczucie klęski, strachu i smutku – wielokrotnie powtarzalnych motywów polskiej wyobraźni literackiej, również w prozie Stasiuka. Warto odnieść się do innych emocji, kojarzonych ze Wschodem.

Jedną z kluczowych figur *Wschodu* jest nostalgia oraz melancholia, powiązane z uczuciem tęsknoty. Nostalgia jest emocją złożoną oraz ambiwalentną, składającą się z mieszanki zadowolenia-szczęścia oraz rozczarowania-smutku (Turner, Stets 2009: 34). W socjologii znane są różne odmiany nostalgii (por. Jacobsen 2020). Fred Davies (1979) wyróżnił nostalgię osobistą i społeczną, ponadto wskazywał na nostalgię prostą, refleksyjną oraz zinterpretowaną (z elementem krytycznej samoświadomości).

W przypadku analizowanej literatury podróżniczej udaje się dostrzec różne wymiary nostalgii. Na poziomie osobistej i prostej nostalgii, czyli odwołującej się do przeszłości, są odniesienia do pamięci biograficznej. Nostalgię przywołują znajome zapachy. Opisuąc poranek w Biszkeku, Stasiuk pisze w sposób metaforyczny, powtarzając motyw „ukłucia w sercu”, wskazujący na osobistą nostalgię: „Zaczęły się domy. Zwyczajne zagrody. Ciąg płotów odgradzał obejścia. Bramy były blaszane. **Poczułem ukłucie w sercu**” (Stasiuk 2014: 117). I nieco dalej:

„Pamiętałem, jak pachniało powietrze we wsi nad Bugiem czterdzieści lat temu, i pragnąłem, by pamięć odnalazła tutaj coś w rodzaju potwierdzenia swojego sensu. Że nie jest samotna i pozbawiona znaczenia. Zapach był chłodny, suchy i nieznan, a jednak **łagodne ukłucie w sercu** było dowodem, że minione nie umiera. I że stanowi schronienie przed zagładą przyszłości. O poranku w Biszkeku **poczułem ukłucie w sercu, jakby wpadł tam okruh, odprysk nieśmiertelności**. Tak. W Biszkeku (ibidem: 117).

W podróży na Wschód Stasiuk rozpoznaje obrazy z własnego dzieciństwa, które go wzruszają oraz wywołują ironiczne zdziwienie:

„Na początek to jest takie **uczucie, jakby geografia robiła sobie z ciebie jaja**. Leci się jakieś sześć czy siedem tysięcy kilometrów, czyli tyle, ile do Indii albo do Kongo, i na końcu jest coś w rodzaju hipertroficznego Węgrowsa albo rozdętych Siemiatycz. Tak było w Irkucku, gdy wyszedłem na pierwszy spacer. (...) nie mogłem uwolnić się od **przejmującego poczucia, że to wszystko znam**” (ibidem: 118).

Drugi rodzaj stanowi nostalgia społeczna i refleksyjna, która za pomocą reguły dystansu określana jest jako naiwna:

„I mogłem się tam urodzić, by potem pielęgnować **naiwną wschodnią nostalgię**, zanim pojąłem, że **Wschód to też grób. Że im dalej w tamtą stronę, tym mniejsze jest nasze znaczenie, tym łatwiej się nas pozbyć i zamienić w proch albo lód**” (ibidem: 88-89).

Nostalgia tego typu jest bardziej zabarwiona smutkiem oraz rozczarowaniem. Bliskie nostalgii jest uczucie tęsknoty. „Refleksja nad tęsknotą prowadzi bowiem do uświadomienia sobie przez podmiot przyczyn własnego, negatywnie odczuwanego stanu psychicznego w kategoriach braku – braku sensu życia, poczucia spełnienia własnej egzystencji oraz braku szczęścia” (Płonka-Syroka 2010: 9). W każdym razie chodzi o uczucie niedostatku.

Andrzej Stasiuk używa pojęcia tęsknoty w dwóch znaczeniach: jako tęsknoty za minionym czasem dzieciństwa i młodości oraz jako tęsknoty za przyszłością. „Tęsknota za przeszłością zostanie wykorzeniona, zostanie tylko tęsknota za przyszłością” (Stasiuk 2014: 300). Obok wspomnianej tęsknoty czy „naiwnej wschodniej nostalgii” narracja Stasiuka o Wschodzie jest okraszona nutami „zaraźliwej melancholii” (Majchrowska 2014). Melancholia jako eksponowana emocja pojawia się również w książce *Osiolkim* (por. Nowacki 2016).

Emocje (wobec) Innego oraz podróżnik jako Inny

W omawianych podróżach literackich Andrzeja Stasiuka interesuje przede wszystkim własna osoba, a nie kulturowe spotkanie z Innym. Niemniej jednak obraz Innego pojawia się na kartach *Wschodu* oraz *Osiółkiem*. Pierwszy kontakt z Innym ze Wschodu to wspomnienia z dzieciństwa – obserwacja handlarzy z Rosji w Warszawie, w okolicach Dworca Wschodniego. Literackim opisom towarzyszy chłód, obojętność, obcość, ironia.

„Rumiani, zadowoleni z siebie, rozchelstani, rozświetlali złotym blaskiem lumpiarski kwartał. Wszyscy byli podobni do Chruszczowa (...) Nie można było oderwać od nich oczu. Coś z nimi było nie tak. Przy całej polyspolitości stroju wyglądali jak przebierańcy. Wlekli za sobą jakąś smętną egzotykę, która śmieszyła, ale nie pociągała. Oni jednak czuli się dobrze” (Stasiuk 2014: 130).

Na kartach *Wschodu* czytelnik poznaje literackie opisy spotkania z recepcjonistką w hotelu, sprzedawczynią w sklepie, innymi przypadkowo spotykanymi osobami, stróżami porządku. W większości przypadków spotkania z Innym mają charakter powierzchowny. Emocje innych osób czasem kontrastują z emocjami autora. Tak się dzieje w opisie podróży samolotem do Irkucka, gdzie podziw mieszkańca Rosji kontrastuje z ironicznym rozczarowaniem narratora: „Facet, który siedział obok i przez sześć godzin nie powiedział słowa, odwrócił się w moją stronę i niemal w religijnym uniesieniu wyszeptał: *Eto Bajkał...* No ni chuchu to nie był on. Lądowaliśmy w Bracku, sześćset kilometrów na północ. Pod nami szaro połyskiwała Angara...” (ibidem: 125).

Emocje mieszkańców Rosji Stasiuk opisuje jako mieszankę strachu i dumy:

„Potem, pod koniec podróży, gdy mówiłem różnym ludziom, dokąd pojechałem, to ich pierwszą reakcją było, że strach i czy się nie bałem, i że oni by tam nigdy, za żadne skarby. Na mój rozum jakaś nierozwiązywalna sprzeczność w tym tkwiła. Mieli wielki kraj, ale bali się po nim jeździć.

Byli z niego dumni, bez przerwy się nim chwalili, ale mieli strach na samą myśl o nim” (ibidem: 127).

U Stasiuka pojawia się także figura zbiorowego Innego: robotników, mas, podróżnych, handlarzy. Przykładem jest obraz Bracka:

„Lotnisko leżało w lesie. Była szósta rano. Siąpił deszcz. Schodzili się ludzie. Jakby szli do fabryki. Tak wyglądali. Jak o szóstej rano przed FSO trzydzieści lat temu. (...) Przypominali mi dzieciństwo, nic nie poradzę. Przypominali właśnie szóstą rano, szare światło świtu, cały ten proletariacki heroizm, całe to piękno mas ruszających o poranku, by zbawiać, a w każdym razie utrzymywać przy życiu świat” (ibidem: 126).

Dla pisarza Innym jest także typowy zachodni turysta, do którego odnosi się z dystansem, z poczuciem pogardy lub ironii. Tak Stasiuk opisywał swój pobyt w hotelu w Karakol: „Z lekką wzdrganą dla tych od *«potatoes, beer, potatoes, beer»*. Jakby byli intruzami. Jakby ich obecność tutaj była jedynie arogancją, a moja przeznaczeniem” (ibidem: 201).

Problemem zachodniego turysty jest często nieznamość języka rosyjskiego. W tym znaczeniu Stasiuk ma przewagę, ponieważ mówi po rosyjsku. „Oczywiście źle, ale mówiłem. W ogóle bym nigdzie nie zjechał, gdybym nie mówił. Tak jak ci biedni ludzie Zachodu błąkający się ze swoim angielskim w otchłaniach byłego imperium” (Stasiuk 2018: 77).

Ważną postacią bliżej poznanego Innego we *Wschodzie* jest przewodnik Thulga, któremu autor okazuje uczucie sympatii, na przykład kupuje mu cukier do herbaty. Czasem narrator jest zdziwiony, kiedy Thulga w sposób naturalny opowiada o swoim synu, poszukującym pracy w FSB. W innej sytuacji narrator podziwia przewodnika za jego sprawną naprawę samochodu, dobrą znajomość odwiedzanych terenów oraz granic. Nie ma jednak prawie żadnych emocji, które by były opisane wprost. Wyjątkiem jest radość na twarzy Thulgi na widok argali (największej dzikiej owcy), bo jest to dobry znak, dobry duch. Poczucie życzliwości mieszkańców Wschodu oraz zaakceptowania polskiego podróżnika przez Innego pojawia się w opisie znajomych przewodnika:

„Nad rzeką wśród wysokich trzciny odnaleźliśmy kilka ubogich jurty. To byli znajomi Thulgi. Przyjęli nas herbatą i suszonym serem. (...) Byli uprzejmi i powściągliwi. Tak samo pozbawieni rezerwy, jak i ostentacji. (...) Przyjęli nas tak, jakbyśmy byli dziećmi tej samej przestrzeni, mieszkańcami tej samej opowieści, która trwa od niepamiętnych czasów” (Stasiuk 2014: 171-172).

W książce *Osiółkiem* odbywają się spotkania narratora z mieszkańcami, kierowcami tirów i policjantami. Odrębne są opisy dotyczące duchów Polaków, którzy umarli na Wschodzie lub postaci historycznych z czasów minionych. O ile grupa kierowców tirów („facetów”, „chłopaków”) jest przedstawiana empatycznie, o tyle policja drogowa („psiarnia”) jest odmalowana pogardliwie jako grupa skorumpowana, budząca u narratora niechęć, a u kierowców również strach.

„Ten za kierownicą patrzył na mnie nieruchomo spod wielkiej okrągłej czapy. Patrzył przez czarne szparki. Miał nalaną twarz. Jak oni wszyscy w tych mundurach i samochodach. Tkwił w bezruchu, czekając na łup” (Stasiuk 2016: 174).

Reakcją narratora Stasiuka na zatrzymanie z powodu przekroczenia prędkości była mieszanka strachu oraz niezgody na płacenie kary lub łapówki.

„To było groźne, ale się nie bałem. Przyjechałem tutaj z własnej woli i znałem zasady. Tak mi się w każdym razie zdawało” (ibidem: 175).

Ciekawe jest ironiczne spotkanie-dialog z rosyjskim duchownym na temat udawanej chęci narratora dotyczącej przejścia na prawosławie (motywowane autoironicznym zmęczeniem polskością), zwłaszcza w kontekście znaczenia poczucia wolności. Postać batuszki jest ukazana jako spokojna, rozważna, potrafiąca współczuć, a jednocześnie opowiadająca się za pokorą oraz podporządkowaniem.

„Popatrzył mi w oczy ze współczuciem i powiedział: Ja cię rozumiem. Ale od czasu Katarzyny wam to powtarzaliśmy, a wy nic, tylko ta wolność i wolność. Jaka może być wolność między nami a Germanią? No jaka? To nie jest wolność, tylko pech. Tak” (ibidem: 68).

W analizowanych tekstach literackich pojawiają się sytuacje, w których to narrator-podróżnik zajmuje miejsce Innego. Tak Stasiuk opisuje swoje przybycie w Jining:

„Wszyscy na nas patrzyli. Niektórzy przystawali, by popatrzeć. Robili to otwarcie. Bez śladu skrupowania. (...) To nawet nie było dotkliwe, bo **wpa-trywali się raczej z dziecinną ciekawością, uśmiechnięci i rozba-wieni. Dziwna była świadomość, że nie ma się gdzie ukryć, że nie można udawać kogoś innego.** Że jesteś nagi, bezbronny i nade wszystko biały, a może ewentualnie potem jesteś człowiekiem (ibidem: 226).

„Nikt obcy nie przyjeżdżał do Zabajkalska. Nasze twarze, buty i plecaki budziły powszechną ciekawość. Kto wie – może byliśmy w ogóle pierwszymi nie-Rosjanami i nie-Chińczykami, którzy tu zawitali? Kobieta w recepcji wzięła nasze paszporty i przez godzinę naradzała się z kolegami w hotelowym kantorku. W końcu okazało się, że możemy zostać, ale tylko na jedną noc i w dodatku nie wolno nam nikomu powiedzieć, gdzie zatrzymaliśmy” (ibidem: 143-144).

Narrator-podróżnik wspomina o trudności nazwania uczuć, które mu towarzyszyły w podróży do Chin:

„Z niczym nie można porównać tego uczucia, gdy wchodzimy w środek obcego tłumu w miejscu, którego istnienia nie podejrzewaliśmy. Jest odurzające. Składa się z **lęku, podniecenia oraz stu innych doznań, których nazw nie znamy**” (ibidem: 235-236).

„Jakoś to musiałem nazwać. Tę hipnozę obcego miejsca, gdzie nikt cię nie oczekiwał ani nie potrzebuje. Beton, czerwone napisy, w których rozpoznajesz jedynie arabskie cyfry. Marki aut, których nigdy wcześniej nie widziałeś. Znaczkę na maskach jak starożytny amulet. Tak ci się wydaje. Poczucie, że im głębiej w to wchodzisz, tym powrót będzie trudniejszy, aż w końcu stanie się niemożliwy” (ibidem: 236).

Poczucie dyskomfortu pojawia się także w spotkaniu z Chińczykami.

W książce *Wschód* opisano zdarzenie, kiedy podróżnicy muszą opuścić hotel, ponieważ obcokrajowcy nie mogą tam zostać.

„Z pierwszego hotelu właściwie nas wyrzucili. Chudy facet w szklanej recepcji po prostu machnął, żebyśmy sobie poszli. (...) Przeszliśmy na drugą stronę szerokiej ulicy. (...) Wszyscy się uśmiechali, ale nikt nic nie rozumiał. Ani oni, ani my. Chcieli dobrze, naradzali się, ale nie byli zdecydowani. (...) W końcu dali nam klucze, ale jakoś bez przekonania. Jakbyśmy wymusili” (ibidem: 236-237).

Na dalszych stronach czytelnik dowiaduje się, że w środku nocy na rozkaz policji podróżni mają opuścić drugi hotel (nie jest dla obcokrajowców), ale ostatecznie udaje się w nim zostać.

„Po godzinie zjawiła się policyjna trójka. Byli jeszcze bardziej uśmiechnięci i jeszcze bardziej onieśmieleni. Chłopak z wyraźną ulgą i radością oznajmił, że jego szef zgodził się, byśmy pozostali w hotelu” (ibidem: 239).

Chłód oraz zakłopotanie w interakcjach podróżnika z mieszkańcami Wschodu obejmują przede wszystkim sytuacje formalnych spotkań, pobytów w hotelu, kontaktów z funkcjonariuszami.

Odmienny zestaw emocji dotyczy interakcji nieformalnych. W sytuacji udzielenia gościny przez osoby prywatne pojawia się reguła okazania poczucia wdzięczności. Zacytuję fragment powieści dotyczący pobytu Stasiuka w Murgobie (Tadżykistanie):

„Znowu czekałem, aż zbudzi się gospodyni. Przy pożegnaniu byliśmy **wzruszeni**. Dotykaliśmy się. Patrzyliśmy sobie w oczy. Zostawiliśmy więcej pieniędzy, niż było w umowie. Trudno jest inaczej wyrazić **wdzięczność** ludziom, którzy z gościnności uczynili zawód” (ibidem: 198).

Mieszkańcy Wschodu, pomimo biedy, są gościnni oraz życzliwi. Jest to rozpoznawalny element turystycznej wyobraźni Wschodu.

Podsumowanie, czyli ponownie o roli emocji

Celem artykułu było ukazanie literackiego oraz społeczno-kulturowego obrazu emocji w książkach *Wschód* oraz *Osiółkiem* Andrzeja Stasiuka. Pomocniczo korzystano z innych tekstów pisarza. Polski prozaik wyrusza w podróż „przede wszystkim po to, aby poznać własne

myśli i emocje, a także aby sobie powyobrazić i pomarzyć” (Lewandowska, Okręglińska 2017: 118). Tytułowy „Wschód” jest przestrzenią wspomnień oraz doświadczeń podróżniczych – realnych oraz wyobrażonych. Geograficznie obejmuje Polskę (zwłaszcza w okresie PRL-u), kraje byłego ZSRR, Chiny.

Co więcej, jak zauważa Przemysław Czapliński (2016), Stasiuk przybliża Polskę do Wschodu, oddalając ją tym samym od Zachodu. Kluczem mapowania tej geograficzno-symbolicznej przestrzeni zarysowanej przez Stasiuka jest doświadczenie radzieckiego i poradzieckiego świata, w szczególności na obszarach peryferyjnych. Autor porusza w tekście całą gamę różnych emocji, używając określonych nazw tych emocji, uczuć czy stanów afektywnych. Wśród kluczowych powtarzających się emocji literackiego opisu Wschodu można wyróżnić tęsknotę, smutek, strach oraz „naiwną wschodnią nostalgię”.

Większość emocji dotyczy subiektywnych przeżyć pisarza. Rzadziej prozaik odnosi się do emocji innych osób, spotykanych w podróży. Inny (mieszkaniec odwiedzanych na Wschodzie miejsc) przeżywa smutek, radość oraz dumę lub mieszkankę strachu i dumy. Ujmując to inaczej, można powiedzieć, że Inny przeżywa uniwersalny zestaw emocji, co czyni go podobnym do nas. Przypomina to figurę dwoistości Innego u Ryszarda Kapuścińskiego (2006). Mieszkańcy Wschodu posiadają swoje powody do poczucia dumy. W nieformalnych sytuacjach spotkania osób podróżnych z Polski okazują zainteresowanie oraz gościnność.

Ekspozowane przez Andrzeja Stasiuka emocje nostalgii oraz melancholii występują w wielu tekstach pisarza, również w prozie podróżnej na temat Europy Środkowej. Należałoby zatem powiedzieć, że nie są to emocje specyficzne, zarezerwowane dla opisu literackiego Wschodu. Niemniej jednak wymienione w tytule tego artykułu emocje wpisują się w szerszą kulturową perspektywę postrzegania Wschodu.

Warto zauważyć, że emocje pracują u Stasiuka, ponieważ odwołuje się on często do ich podstawowych form, jak strachu czy smutku. Wykorzystuje ważne dla literackiego przekazu strategie, jak hiperbolizację,

metafory, porównania. Istotne są występujące w tekście wątki wielozmysłowe, potraktowanie emocji jako ucieleśnionych. Z perspektywy kulturowej kluczowe jest uczucie nostalgii za minionym czasem dzieciństwa i młodości. Inny aspekt nostalgii wiąże się z doświadczeniem komunizmu. Dla Stasiuka taki rodzaj nostalgii jest naiwny ze względu na ograniczenia wolności oraz przedmiotowego traktowania obywateli przez władze. Literacki obraz Wschodu jest mieszkanką poczucia bliskości i obcości. Świat dawnych krajów ZSRR jest po części bliski Polakom. Najbardziej obcy jest kulturowy świat Chin.

W analizowanym tekście dominuje perspektywa powszechnego smutku, przetrwania, rozkładu. Podobny stereotypowy obraz Rosji jest obecny również w innych polskich tekstach podróżniczych (por. Horolets 2013). Emocje Stasiuka w podróży na Wschód przypominają te, które odnotowywano w badaniach polskich podróżników do dalekiej Rosji (Bachórz 2013). Są to nerwowość, strach, lęk, ale także ulga, spokój (zwłaszcza w kontakcie z przyrodą).

Innym podobnym elementem wyobraźni turystycznej dotyczącej Wschodu jest duża przestrzeń, która według pisarza wpływa na mentalność mieszkańców Rosji oraz rozmycie ich tożsamości. Podróżni z Polski pragną doświadczyć poczucia „bezkresnej” przestrzeni, poszukując w kontakcie z przyrodą poczucia ukojenia oraz „niezwykłości” (por. Bachórz 2009: 150).

Czy zatem obraz Wschodu nie ma nadziei? Refleksja Andrzeja Stasiuka o Wschodzie obejmuje kwestie przemijania i wolności. Jego teksty o tych obszarach, realnych i wyobrażonych, są rodzajem pamięci kulturowej. „Stasiukowa twórczość to zbieranie resztek po kataklizmach systemów, a dzięki temu ta literacka rupieciarnia Wschodu staje się szczególnym miejscem pamięci: pisaniem przeciw katastrofie zapomnienia” (Rybicka 2015: 103).

Jakie znaczenie zrealizowana analiza tekstów literackich ma dla socjologii emocji w perspektywie kulturowej? Istotnym jest ukazanie reguł kulturowych w kontekście postrzegania Wschodu jako imperium, jako

przestrzeni ograniczającej wolność jednostki i budzącej strach. W polskiej świadomości społecznej podróż na Wschód jest nietypowa (np. wysiłek zdobycia wizy), przeciwstawiana podróżom na Zachód. Opisywany rodzaj podróży (wędrowki bez określonego celu) poprzez wybór miejsc odległych, peryferyjnych, znajdujących się na terenie dawnego imperium staje się poszukiwaniem przeżycia (por. Moźdzysłowski 2009).

Literatura

- Bachórz, A. (2013). *Rosja w tekście i w doświadczeniu. Analiza współczesnych polskich relacji z podróżą*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Bachórz, A. (2009). *Niecodziennosc, egzotyczna codzienność, inna codzienność? Podróż jako obszar gry między „tu i teraz” a „tam i wtedy”*. [w:] *Spoleczeństwo i codzienność. W stronę nowej socjologii?* (red.) Rudnicki, S., Stypińska J., Wojnicka, K. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 144-162.
- Binder, P., Palska, H., Pawlik, W. (2009). *Zaproszenie do socjologii emocji*. [w:] *Emocje a kultura i życie społeczne*. (red.) Binder, P. Palska H., Pawlik, W. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 7-16.
- Cobel-Tokarska, M. (2012). Bieda Europy Środkowej w narracjach Andrzeja Stasiuka. *Kultura i Spoleczeństwo* nr 1, 51-80.
- Czapliński, P. (2016). *Poruszona mapa. Wyobrażenia geograficzno-kulturowa polskiej literatury przełomu XX i XXI wieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Denzin, N. (1990). *On understanding emotion: the interpretative-cultural agenda*. [w:] *Research agenda for sociology of emotions*. (Ed.) Kemper, Th. New York: SUNY, 85-116.
- Dębicki, M. (2012). Z wędrowek po „opłotkach Europy”. Społeczno-kulturowe oblicze peryferii. *Kultura i Spoleczeństwo* nr 1, 81-100.

- Dębicki, M. (2016). Z idiograficzności zmagania z twórczością Andrzeja Stasiuka. *Forum Socjologiczne* nr 7, 169-186.
- Davies, F. (1979). *Yearning for yesterday: a sociology of nostalgia*. New York: Free Press.
- Hałas, E. (2001). *Afektywne społeczeństwo: sentymenty i interakcje symboliczne*. [w:] idem, *Symbole w interakcji*. Warszawa: Oficyna Naukowa, 77-109.
- Herodot. (2002). *Dzieje*. Warszawa: Czytelnik.
- Hochschild, A.R. (2012). *Praca emocjonalna, reguły odczuwania i struktura społeczna*. [w:] *Emocje w kulturze*. (red.) Rajtar, M., Straczuk, J. Warszawa: WUW–NCK, 213-243.
- Horolets, A. (2013). *Konformizm, bunt, nostalgia. Turystyka niszowa z Polski do krajów byłego ZSRR*. Kraków: Universitas.
- Jacobsen, M.H. (2020). *Introduction. The brave new world of a grand old emotion*. [w:] *Nostalgia now: cross-disciplinary perspectives on the past in the present*. (Ed.) Jacobsen M.H., New York: Routledge, 1-28.
- Kapuściński, R. (2006). *Ten Inny*. Warszawa: Czytelnik.
- Kapuściński, R. (2008). *Podróże z Herodotem*. Warszawa: Agora SA.
- Karpiński, J. (1992). *Kultura i wielość rzeczywistości. Szkice o kulturze*. Lublin: Wydawnictwo Fis.
- Kemper, Th.D. (2005). *Modele społeczne w wyjaśnianiu emocji*. [w:] *Psychologia emocji*. (red.) Lewis, M., Haviland-Jones, J.M. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 72-87.
- Lewandowska, A., Okręglińska, K. (2017). Andrzej Stasiuk. Osiołkiem. Recenzja. *Warsztaty z Geografii Turyzmu* nr 8(1), 117-118.
- Lewandowski, E. (2005). *Pejzaż etniczny Europy*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA.
- Majchrowska, A. (2014, 4 listopada). Podróż bez kompasu, czyli „Wschód” Stasiuka. *Kultura Liberalna* nr 304. <http://kulturaliberalna.pl/2014/11/04/recenzja-stasiuk-wschod-anna-majchrowska/> [15.03.2021].

- Matuchniak-Krasuska, A. (2011). *O emocjach w sztuce. Szkic socjologiczny*. [w:] *Studia z socjologii emocji*. (Red.) Czerner, A., Nieroba, E. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 233-253.
- Mazur, E. (2020). Literackie podróże, czyli o przestrzeni i miejscu w literaturze polskiej przełomu XX i XXI wieku (na przykładzie poezji Adama Zagajewskiego i prozy Andrzeja Stasiuka). *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica* nr 156(1), 311-330.
- Możdżyński, P. (2009). *Emocje sztuki współczesnej*. [w:] *Emocje a kultura i życie społeczne*. (red.) Binder, P. Palska H., Pawlik, W. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 149-169
- Nowacki, D. (2016, 25 listopada). Andrzej Stasiuk i nowa książka „Osiołkiem”. Andriusza po melanco wyrusza. Recenzja. *Gazeta Wyborcza*, <https://wyborcza.pl/7,75517,21032212,andrzej-stasiuk-i-nowa-ksiazka-osiolkiem-andriusza-po.html> [20.11.2020].
- Oatley, K., Jenkins, J.M. (2003). *Zrozumieć emocje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pawlik, W. (2009). *Emocje jako tworzywo sztuki bestsellerowej*. [w:] *Emocje a kultura i życie społeczne*. (red.) Binder, P. Palska H., Pawlik, W. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 170-186.
- Płonka-Syroka, B. (2010). *Wstęp*. [w:] *Tęsknota. Społeczno-kulturowe mechanizmy kreowania emocji*. (red.) Płonka-Syroka, B., Radziśzewska, J. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum, 9-22.
- Podemski, K. (2005). *Socjologia podróży*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Rybacka, E. (2015). Wschód wyobrażony. Wokół najnowszej prozy Andrzeja Stasiuka, *Przegląd Humanistyczny* nr 4, 95-104.
- Sawicka, M. (2015). Pojęcie kultury emocjonalnej jako narzędzie analizy socjologicznej. *Kultura i Społeczeństwo* nr 1, 181-195.
- Sadowska-Dobrowolska, K. (2010). *Jak to opisać? O metodologicznych możliwościach analizy opisu emocji w języku (na przykładzie tęsknoty w twórczości Józefa Łobodowskiego)*. [w:] *Tęsknota. Społeczno-kulturowe mechanizmy kreowania emocji*. (red.) Płonka-

- Syroka, B., Radziszewska, J. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arbo-
retum, 39-49.
- Stasiuk, A. (2013). *Nie ma ekspresów przy żółtych drogach*. Woło-
wiec: Czarne.
- Stasiuk, A. (2014). *Wschód*. Wołowiec: Czarne.
- Stasiuk, A. (2018). *Kroniki beskidzkie i światowe*. Wołowiec: Czarne.
- Stasiuk, A. (2016). *Osiółkiem*. Wołowiec: Czarne.
- Stasiuk A. (2015, 8 maja). iPhone'em świata nie zbawisz, rozmowę pro-
wadziła D. Wodecka. *Gazeta Wyborcza*. [https://wyborcza.pl/maga-
zyn/1,124059,17878589,Andrzej_Stasiuk__iPhone_apos_em_swi
ata_nie_zbawisz.html?disableRedirects=true](https://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,17878589,Andrzej_Stasiuk__iPhone_apos_em_swiata_nie_zbawisz.html?disableRedirects=true) [15.03.2021].
- Stryjakowska, A. (2012). Rosja Andrzeja Stasiuka. Ku oswojaniu men-
talnych antywartości. *Przegląd Ruscystyczny* nr 1/2, 129-139.
- Turner, J., Stets, J. (2009). *Socjologia emocji*. Warszawa: Wydaw-
nictwo Naukowe PWN.
- Wieczorkiewicz, A. (2008). *Apetyt turysty. O doświadczaniu świata
w podróży*. Kraków: Universitas.
- Znaniński, F. (2008). *Źródła materiału socjologicznego*. [w:] idem, *Me-
toda socjologii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 183-244.